

BEATA SZLUZ

BEZDOMNOŚĆ RODZIN
– SOCJOLOGICZNY SZKIC PROBLEMU

Bezdomność w Polsce posiada oczywiście swoją specyfikę, choć wpisuje się w panoramę analogicznych zjawisk stanowiących problem o zasięgu światowym. Wymaga starannego rozeznania i zarazem konkretnych działań pomocowych¹.

WSTĘP

Bezdomność nie jest problemem nowym, ale bardzo trudnym do zbadania, niekiedy także niebezpiecznym dla badacza. Ciągle jeszcze zbyt mało uwagi poświęca się temu zjawisku społecznemu. Polscy naukowcy prowadzili m.in. badania i analizy kwestii bezdomności, problemu marginalizacji, świata społecznego bezdomnych, heterotopii bezdomności czy prezentacji praktycznych rozwiązań skierowanych do tej grupy beneficjentów (np. działalność konkretnych instytucji, programy pomocy, strategie rozwiązywania problemów społecznych). Przeprowadzone badania pozwalają na stwierdzenie, że podejmowane przez instytucje działania należy zaliczyć przede wszystkim do tzw. wspomagających i ratowniczo-opiekuńczych, gwarantujących zaspokojenie podsta-

Dr hab. BEATA SZLUZ – prof. UR; wykładowca w Instytucie Teologiczno-Pastoralnym im. św. J. S. Pelczara w Rzeszowie; adres do korespondencji: Uniwersytet Rzeszowski, Instytut Socjologii, Al. T. Rejtana 16 C, 35-959 Rzeszów; e-mail: bszluz@univ.rzeszow.pl

¹ J. Mazur, *Przedmowa*, w: *Bezdomność. Szkice z socjologii, polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej*, red. J. Mazur, Lublin: KUL 2006, s. 6.

wowych potrzeb, ale nie usamodzielnienie². W ostatnich kilkunastu latach zbudowany został system placówek, który pozwala podopiecznym na tzw. przeżycie. Wydaje się, że częściej utrwała on zaistniałą sytuację, niż pozwala na jej rozwiązywanie. Zasadniczym zadaniem staje się zatem minimalizowanie tendencji wzrostowych bezdomności, konstruowanie strategii rozwiązywania problemu, innowacyjnych programów oraz skoncentrowanie się na działaniach prewencyjnych.

Bezdomność jest trudnym doświadczeniem dla jednostek, ale niepokojem napawa również problem bezdomności rodzin w Polsce. Na ten fakt na terenie Słowacji zwrócił uwagę A. Plachý, który stwierdził, że: „bezdomnymi nie są tylko mężczyźni, ale są to także kobiety, matki z dziećmi, samotne dzieci, a nowym fenomenem, który zaczyna narastać, a na który jeszcze nie jesteśmy przygotowani, jest bezdomność całych rodzin”³. Zakłóca ona ich życie, niejednokrotnie prowadzi do dezintegracji. W sytuacji bezdomności rodziny zdarza się, że dzieci trafiają do placówki opiekuńczo-wychowawczej. Zjawisko bezdomności utrudnia rozwój i edukację dzieci. Ponadto niszczy ono fizyczne i psychiczne zdrowie członków rodziny. W związku z jawiącymi się problemami, także bardzo rzadkim poruszaniem tej problematyki przez badaczy, w niniejszym artykule podjęto próbę zaprezentowania zagadnienia bezdomności rodzin. Dokonano analizy dokumentów, tzn. ankiet sporządzanych od 1999 roku (regularnie, co dwa lata) na terenie województwa podkarpackiego przez Wydział Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego w Rzeszowie.

1. WIZERUNEK SOCJO-DEMOGRAFICZNY

W literaturze przedmiotu spotykamy wiele definicji bezdomności⁴. Klarowną z socjologicznego punktu widzenia definicję sformułował A. Przymeński:

² Por. D. Zalewska, *Raporty z badań nad bezdomnością w Polsce*, w: D. Zalewska, M. Oliwa-Ciesielska, I. Szczepaniak-Wiecha, S. Grzegorski, *Formy pomocy bezdomnym. Analiza ułatwień i ograniczeń problemu*, Warszawa: IRSS, WRZOS 2005, s. 92-103.

³ A. Plachý, *Najsme prípraveni na bezdomovectví celých rodín*, „Sociálna Práca” 2006, nr 4, s. 3-6 (tłum. B. Szluz).

⁴ Przeglądu definicji dokonali m.in. następujący autorzy: A. Duracz-Walczak (*O ujednoczenie pojęć dotyczących bezdomności w Polsce*, w: *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, red. A. Duracz-Walczak, Warszawa-Gdańsk: Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym – Warszawa, Fundacja Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności – Gdańsk, Towarzystwo

bezdomność rozumiem zatem jako sytuację osób, które w danym czasie nie posiadają i własnym staraniem nie mogą zapewnić sobie takiego schronienia, które spełniałoby minimalne warunki, pozwalające uznać je za pomieszczenie mieszkalne.

Za bezdomne uważam osoby i rodziny:

1. korzystające ze schronienia w różnego rodzaju ośrodkach udzielających im pomocy, a także zaspokajające swoje potrzeby paramieszkaniowe w różnego rodzaju obiektach niemieszkalnych lub pozostające pod gołym niebem,

2. mające lub nie mające zameldowania w jakimś pomieszczeniu mieszkalnym, jeżeli ich faktyczna sytuacja mieści się w ramach określonych w definicji bezdomności,

3. tylko osoby z obywatelstwem polskim oraz mające zezwolenie na pobyt stały w Polsce lub status uchodźcy (także w czasie procedury starania się o ten status),

4. tylko osoby dorosłe lub te dzieci, które znajdują się w sytuacji bezdomności wraz ze swoimi rodzicami lub prawnymi opiekunami⁵.

Cytowany autor zaznaczył, że bezdomne mogą być zarówno jednostki, jak i rodziny (pełne i niepełne).

W polskiej literaturze przedmiotu brakuje badań nad problemem bezdomności rodzin, dlatego skorzystano z obserwacji prowadzonych za granicą. Zjawisko wymaga zdefiniowania, lecz – podobnie jak w Polsce – na terenie Stanów Zjednoczonych nie ma jednolitej definicji tego problemu społecznego⁶. Z prowadzonych w tym kraju analiz wynika wniosek, że najszybciej poszerzającym się segmentem populacji bezdomnych są rodziny z dziećmi. W 2007 roku stanowiły one około 23% wszystkich bezdomnych. Badania wskazują, że rodziny samotnych matek tworzą największą grupę osób bezdomnych na terenach wiejskich. Tego typu rodziny tworzą najczęściej kobiety w wieku około dwudziestu lat z dwójką dzieci. Szacuje się, że w 1995 roku liczba bezdomnych dzieci mieściła się w przedziale od 800 tys. do 1,2 mln. Około 4,2% dzieci nie ukończyło pierwszego roku życia, a co najmniej połowa piątego roku życia. Niepokojący jest fakt, na który wskazują najnowsze dane, iż pro-

Pomocy im. św. Brata Alberta Koło Gdańsk 2001/2002, s. 20-23; J. Mazur (*Bezdomność jako przedmiot polityki społecznej*, w: *Bezdomność*, s. 11-17).

⁵ *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej*, Poznań: AE 2001, s. 29.

⁶ W Stanach Zjednoczonych nie ma jednej uzgodnionej definicji bezdomności. W 1987 roku przyjęto, że jest to osoba fizyczna, która nie ma stałego, regularnego i właściwego porze nocnej miejsca zamieszkania oraz osoba, która ma podstawowe miejsce nocnego pobytu, którym jest publiczne lub prywatne schronisko mające na celu zapewnienie tymczasowego zakwaterowania, bądź instytucja czasowego pobytu dla osób, które mają przejść do określonej placówki, a także zamieszkująca publiczne lub prywatne miejsca nieprzeznaczone bądź zwykle nieużywane jako regularne miejsca do spania dla ludzi. *Homelessness in the United States*, www.en.wikipedia.org/wiki/Homelessness_in_the_United_States, z dnia 24.10.2009.

blem bezdomności rodzin wzrasta. Ilość wniosków złożonych w związku ze staraniem się o pomoc rodzinom zwiększyła się w latach 2006-2007 bardziej, niż w przypadku innych grup osób z problemami, w niektórych miastach amerykańskich nastąpił wzrost ich liczby nawet o 15%. Wzrost liczby rodzin z dziećmi szukających pomocy w trudnej sytuacji odnotowano w około 71% badanych miast. W 2005 roku wzrosła o 8% liczba tzw. awaryjnych łóżek, zapewniających schronienie bezdomnym rodzinom, ale około 32% wniosków o schronienie dla bezdomnych rodzin odrzucon. Przyczyną tego był brak dostatecznych środków finansowych⁷. Nasuwa się wniosek, że najczęściej występującą formą bezdomności rodzin jest w tym kraju bezdomność małych rodzin niepełnych, które składają się z jednego rodzica (najczęściej matki) i dzieci.

Ze względu na brak danych nie można dokonać porównań z sytuacją, która ma miejsce w Polsce (celem było ukazanie przykładu niepokojącego wzrostu udziału rodzin w analizowanej populacji). Skala występowania zjawiska bezdomności małych rodzin pełnych i małżeństw jest w naszym kraju trudna do oszacowania. Jest to związane z ich rozpraszaniem się w sytuacji kryzysowej. A. Przymeński zauważył, że pełne rodziny skuteczniej bronią się przed bezdomnością, niż rodziny złożone z jednego z rodziców i dzieci, a tym bardziej niż jednostki. Niepokojem napawa stwierdzenie, że udział rodzin w populacji polskich bezdomnych rośnie. Wymieniony autor określił przedział liczbowy od 12% do 20% przypadków bezdomności⁸. Badacze problemów społecznych wskazują jeszcze wyższy wskaźnik, tzn. około jednej trzeciej bezdomnych⁹.

Jako przykład mogą tu posłużyć dane gromadzone od roku 1999 na terenie województwa podkarpackiego, które obrazują liczbę bezdomnych rodzin (tab. 1).

⁷ Niepokojem napawają wnioski wynikające z badań prowadzonych wśród bezdomnych rodzin. Okazuje się, że u dzieci częściej występują dolegliwości żołądkowe, astma, infekcje uszu, lęk, depresja, zaburzenia rozwoju mowy. Z kolei wśród kobiet występują częściej niż w ogólnej populacji żeńskiej zaburzenia depresyjne, a ponad jedna trzecia matek dokonała przynajmniej jednej próby samobójczej. Szerzej zob.: National Coalition for the Homeless, *Homeless families with children*, Washington, June 2008 p. 1, www.nationalhomeless.org z dnia 24.09.2008.

⁸ *Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce*, s. 102-104.

⁹ Por. P. A. Bell, T. C. Greene, J. D. Fisher, A. Baum, *Psychologia środowiskowa*, Gdańsk: GWP 2004, s. 433.

Tab. 1. Bezdomne rodziny w województwie podkarpackim (w liczbach)

Rok	Bezdomne kobiety samotnie wychowujące dzieci	Bezdomni mężczyźni samotnie wychowujący dzieci	Bezdomne pełne rodziny	Bezdomne bezdzietne małżeństwa, konkubinaty	Bezdomne rodziny ogółem
1999	brak danych	brak danych	brak danych	brak danych	17
2001	23	0	5	0	28
2003	17	1	27	0	45
2005	5	0	7	0	12
2007	7	0	2	6	15
2009	13	0	0	5	18

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiety Wydziału Polityki Społecznej Podkarpackiego Urzędu Wojewódzkiego (WPS PUW) na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009* (mps).

Z danych zawartych w tabeli 1 wynika, że wśród bezdomnych rodzin przeważają kobiety samotnie wychowujące dzieci, w 2001 roku na terenie województwa było ich 23. Po upływie dwu lat ich liczba zmniejszyła się do 17, a w kolejnych latach utrzymywała się na poziomie 5 (w 2005 roku) i 7 (w 2007 roku), natomiast w 2009 roku wzrosła do 13. Bezdomni mężczyźni samotnie wychowujący dzieci należą do odosobnionych przypadków. Taka sytuacja miała miejsce w 2003 roku i dotyczyła jednej osoby. Niepokój budzi zaobserwowany w 2003 roku nagły wzrost liczby bezdomnych pełnych rodzin (27). Z najnowszych danych wynika, że ich liczba w 2007 roku uległa zmniejszeniu do 2, a w 2009 roku spadła do 0, ale pojawił się problem bezdomnych bezdzietnych małżeństw, bądź konkubinatów (6 w 2007 roku, 5 w 2009). Biorąc pod uwagę liczebność bezdomnych rodzin można spostrzec, że było ich najwięcej w latach 2001-2003. W kolejnych latach zauważalne jest zmniejszenie ich liczby (utrzymuje się na poziomie 12-18 rodzin). Można przypuszczać, iż w przypadku bezdomności rodzin doszedł do głosu m.in. problem eksmisji ustawowych i wymeldowań, co wiąże się bezpośrednio z wprowadzonymi rozwiązaniami prawnymi. Ma on swoje uzasadnienie w nowelizowanej w kolejnych latach ustawie z dnia 21 czerwca 2001 roku o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego¹⁰, która dała

¹⁰ Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz.U. z 2001 r., nr 71, poz. 733); ustawa z dnia 15

możliwość eksmitowania lokatorów za długi i zaległości w płaceniu czynszu. Jest to również związane z niewłaściwym użytkowaniem lokalu, nieprzedłużeniem umowy najmu przez właściciela, jest także konsekwencją konfliktów zaistniałych w rodzinie. W ostatniej z wymienionych sytuacji mieszkanie opuszcza najczęściej ofiara, np. przemocy domowej, którą zazwyczaj jest kobieta wraz z dziećmi.

Niepokój budzi fakt wchodzenia w bezdomność i pozostawiania dzieci w stanie bezdomności wraz z rodziną. Dane liczbowe obrazujące ten problem zawarto w tabelach 2 i 3.

Tab. 2. Charakterystyka bezdomnych rodzin ze względu na liczbę dzieci w województwie podkarpackim

Liczba dzieci w rodzinie	Liczba rodzin w latach					
	1999	2001	2003	2005	2007	2009
0	0	0	13	1	5	3
1	7	11	10	3	3	6
2	2	13	16	1	5	5
3	5	3	3	1	0	2
4 i więcej	3	1	3	6	2	2
Ogółem	17	28	45	12	15	18

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiety WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009* (mps).

Na podstawie danych zawartych w tabeli 2 można zauważyć, że najliczniejsze są bezdomne rodziny z dwojgiem dzieci (13 w 2001 roku, 16 w 2003, 5 w 2007) bądź z jednym dzieckiem (7 w 1999 roku, 11 w 2001, 10 w 2003, 6 w 2009). Jedynie w 2005 roku połowę stanowiły rodziny z czworgiem i większą liczbą dzieci. Tworzy to szczególnie problem, ponieważ zachodzi konieczność zapewnienia im odpowiednich warunków, np. określonej powierzchni mieszkaniowej, co w związku z możliwościami instytucji wspierających bezdomnych nie zawsze znajduje odzwierciedlenie w praktyce, a w konsekwencji może doprowadzić do rozdzielenia rodziny i umieszczenia dzieci w placówce opiekuńczo-wychowawczej.

grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (DzU z 2006, nr 249, poz. 1833).

Tab. 3. Liczba dzieci według ich wieku w bezdomnych rodzinach w województwie podkarpackim

Wiek dzieci	Liczba dzieci w latach					
	1999	2001	2003	2005	2007	2009
Do 3 lat	11	14	10	1	7	9
4-6 lat	7	11	22	2	6	8
7-13 lat	9	16	27	7	9	6
14-16 lat	4	6	3	1	1	3
Powyżej 16 lat	6	5	4	3	0	2
Ogółem	37	52	66	14	23	28

Liczbę dzieci podano łącznie w rodzinach pełnych i niepełnych

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiet WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009* (mps).

Dokonując analizy danych zebranych w tabeli 3, można spostrzec, że w bezdomnych rodzinach przeważają liczbowo dzieci w przedziale wiekowym od urodzenia do 13. roku życia (27 w 1999 roku, 41 w 2001, 59 w 2003, 10 w 2005 roku, 22 w 2007 roku, 23 w 2009 roku). Bezdomnymi zostają wraz z rodzicami małe dzieci, co powoduje wiele modyfikacji w ich życiu; wywołuje konieczność zmiany miejsca zamieszkania, przedszkola czy szkoły. Jest związane z wchodzeniem w nowe, nieznanne dotychczas środowisko. Szczególnie trudna jest sytuacja dzieci, które urodziły się podczas pobytu matki w placówce, ponieważ od pierwszych chwil swojego życia stały się bezdomne. Nie nawiązały więzi z biologicznym ojcem, niejednokrotnie nie miały kontaktu z bliższą i dalszą rodziną, bądź kontakt ten był bardzo ograniczony. Zdaniem M. Oliwy-Ciesielskiej nieumiejętność przewidywania rzeczywistości, nieskowania na podstawie przeżytych zdarzeń, bezradność życiowa dorosłych osób bezdomnych ma swoje źródło właśnie w wieku szkolnym, co ukazuje braki w ich socjalizacji¹¹. Pomimo że bezdomność rodzin jest zdecydowanie rzadszym zjawiskiem, niż bezdomność jednostek, to jej skutki mogą być zdecydowanie bardziej dotkliwe. Rodziny pozbawione dostępu do dóbr materialnych wypracowują modele adaptacyjne, które w procesie socjalizacji przekazują w postaci wzorów zachowania swoim dzieciom. Może dochodzić zatem

¹¹ Piętno nieprzypisania. Studium o wyizolowaniu społecznym bezdomnych, Poznań: UAM 2004, s. 64.

do dziedziczenia i powielania się problemu bezdomności w kolejnych pokoleniach.

2. PRZYCZYNY BEZDOMNOŚCI RODZIN

Ze względu na deficyt badań w Polsce, mając na celu szersze ukazanie problematyki, ponownie odniesiono się do badań przeprowadzonych w Stanach Zjednoczonych, które wykazały, że główną przyczyną bezdomności rodzin jest ubóstwo i brak tanich mieszkań. W latach 1993-2000 następował spadek liczby osób ubogich, ale od 2000 roku ta liczba zaczęła wzrastać z 11,3% do 12,1% w 2002 roku. W porównaniu z rokiem 2000 liczba osób ubogich wzrosła o około 4,3 mln w 2004 roku. Współcześnie około 35,2% osób żyjących w ubóstwie stanowią dzieci. Okazuje się, że pomimo faktu tzw. przechodzenia rodzin spod opieki społecznej do pracy, wiele z nich jest niezadowolonych z powodu niskich płac. W wyniku niskich płac, utraty świadczeń, niestabilnego zatrudnienia, wiele rodzin zмага się z problemem braku mieszkań, żywności i opieki medycznej. Dla przykładu w 2000 roku ponad 725 tys. pracowników po zwolnieniu z pracy straciło ubezpieczenie zdrowotne, ponad 9 mln amerykańskich dzieci nie posiada ubezpieczenia zdrowotnego. Kolejnym czynnikiem leżącym u podstaw bezdomności rodzin jest malejąca podaż tanich mieszkań. W 2006 roku owo zapotrzebowanie wynosiło około 4,5 mln mieszkań. Rodziny z dziećmi stanowią około 40% gospodarstw domowych o największym zapotrzebowaniu na mieszkania. Długie kolejki rodzin oczekujących na przyznanie mieszkania publicznego wywołują konieczność pozostawania w schroniskach lub przebywania w nieodpowiednich warunkach mieszkaniowych. W konsekwencji w placówkach jest mniej miejsca dla rodzin, co powoduje niekiedy konieczność ich przebywania na ulicy. Wśród przyczyn bezdomności rodzin wskazano problem przemocy domowej, która dotyka najczęściej kobiety i dzieci. W badaniach przeprowadzonych w dziewięciu miastach Stanów Zjednoczonych wśród 777 osób bezdomnych rodziców (w gronie badanych większość stanowiły matki) 22% respondentów odpowiedziało, że opuścili oni własne domy z powodu przemocy domowej. W kolejnych badaniach stwierdzono, że w przybliżeniu połowa bezdomnych kobiet i dzieci doświadcza bezdomności na skutek przemocy w rodzinie¹².

¹² Szerzej na ten temat zob.: National Coalition for the Homeless, *Homeless families with children*. Washington, June 2008, p.2-3, www.nationalhomeless.org z dnia 24.09.2008.

Z kolei A. Przymeński, analizując przyczyny bezdomności w Polsce, postawił następującą tezę: „do utraty własnego dachu nad głową bezpośrednio prowadzą na ogół typowe przyczyny z poziomu makrospołecznego, lecz ofiarami padają ludzie, których podatność na to ukształtowała się wcześniej na poziomie mikrospołecznym”¹³. Wskazał też dwa względnie stałe składniki syndromu podatności na bezdomność: zaburzenia osobowości, w pewnym jego aspekcie identyfikowane jako społeczne niedostosowanie utrudniające prawidłowe wykonywanie ról społecznych i utrzymywanie więzi, w tym ciężkie uzależnienie od alkoholu; nieuczestniczenie w jakimkolwiek systemie efektywnych więzi społecznych, zwłaszcza rodzinnych, ale także przyjacielskich czy oferowanych przez zakłady pracy. Z kolei do ważniejszych przyczyn makrospołecznych problemu bezdomności w Polsce zaliczył: konkurencyjny rynek pracy z wysoką stopą bezrobocia; deficyt lokali mieszkalnych dostępnych dla ludzi ubogich; niewystarczające przeciwdziałanie wykluczeniu społecznemu ubogich i mających problemy z adaptacją społeczną¹⁴.

Zmiany polityczne, społeczne i ekonomiczne determinują nowe warunki funkcjonowania polskich rodzin. Wśród przejawów współczesnych przeobrażeń rodziny dostrzega się pogłębiające się natężenie zjawisk patologicznych lub dewiacyjnych. Przykładem przytoczonych myśli mogą być wyniki uzyskane w badaniu przeprowadzonym przez A. Białas. Wśród przyczyn bezdomności mających związek z transformacją ustrojową w Polsce w latach 1989-1999, bezdomne kobiety (N=103 matki z dziećmi; N=62 kobiety samotne) wskazały: utratę pracy (2,30%), eksmisję na bruk (3,20%), biedę/ubóstwo (6,8%) oraz pośrednio alkoholizm partnera (13%). Badane osoby wymieniły następujące zjawiska występujące w rodzinie: konflikty rodzinne (26%), alkoholizm (23%), ubóstwo (18%), przemoc fizyczna (17%), niezaradność życiowa (5%), choroba psychiczna w rodzinie (1%). Autorka stwierdziła, iż uchwycony został związek między makrospołecznymi uwarunkowaniami bezdomności (utrata pracy) a mikrospołecznymi (dysfunkcja rodziny) i w efekcie z indywidualną sytuacją badanych. Problem bezrobocia w rodzinach i konkubinatach pogłębiał konflikty, prowadził do dalszej degradacji rodziny. A. Białas zwróciła uwagę na następujący mechanizm zjawiska: bezrobocie powodowało frustrację z powodu braku dochodów, co stawało się zarzewiem wzajemnych sporów, konfliktów i obustronnej agresji między małżonkami lub kon-

¹³ *Bezpieczeństwo socjalne bezdomnych w Polsce*, w: *Bezpieczeństwo socjalne*, red. L. Frąckiewicz, Katowice: AE 2003, s. 267.

¹⁴ Tamże, s. 267-271.

kubentami. Brak pracy i pieniędzy miał wpływ na zachowanie obronne w postaci „ucieczek w alkohol”. Międzypokoleniowe przenoszenie choroby alkoholowej w rodzinach dysfunkcyjnych, zdaniem autorki, prowadzi do pogłębienia konfliktów rodzinnych, degradacji osobowości członków rodziny i współuzależnienia¹⁵.

Przykładem dociekań, w których wskazano przyczyny bezdomności rodzin (pełnych i niepełnych) mogą być dane gromadzone na terenie województwa podkarpackiego, których wyniki zamieszczono w tabeli 4.

Tab. 4. Przyczyny bezdomności rodzin w województwie podkarpackim (w procentach)

Przyczyny bezdomności	2001	2003	2005	2007	2009
Eksmisje	19	8	3	6	12
Deficyt mieszkaniowy	5	10	1	3	3
Likwidacja hoteli robotniczych	0	4	0	0	0
Bezrobocie	0	23	1	4	4
Przemoc w rodzinie	6	8	1	8	6
Zdarzenia losowe	4	5	3	2	3
Świadomy wybór innego sposobu życia i odmiennego systemu wartości	5	9	6	1	8
Odrzucenie przez rodzinę i środowisko osób zagrożonych wirusem HIV i chorobą AIDS	0	0	1	0	0
Różne rodzaje patologii – alkoholizm, przestępczość itp.	3	11	2	7	18

Objaśnienia: w ankiecie dopuszczono wielokrotność wyboru, dlatego procenty nie sumują się do 100; w tab. 4 pominięto rok 1999 ze względu na brak danych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiet WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 2001, 2003, 2005, 2007, 2009* (mps).

Na podstawie danych zamieszczonych w tabeli 4 można zauważyć, że w 2001 roku główną przyczyną bezdomności rodzin były eksmisje (19). Można przypuszczać, że było to związane z wprowadzeniem wspomnianych już rozwiązań prawnych w tym zakresie. Po upływie dwu lat najczęściej wskazywaną przyczyną okazało się bezrobocie (23). Może to być związane ze

¹⁵ *Empiryczna weryfikacja przyczyn bezdomności kobiet*, www.bratalbert.org.pl z dnia 16.07.2008. Na temat przyczyn bezdomności wynikających z dysfunkcjonalności rodziny szerzej pisze m.in. J. Śledzianowski (*Przyczyny bezdomności spowodowane dysfunkcjonalnością rodziny*, „Roczniki Naukowe Caritas” 1(1997), s. 57-70).

wzrostem liczby osób bezrobotnych w Polsce, która ustabilizowała się w 2002 roku, nastąpiło zahamowanie wzrostu liczby osób bezrobotnych (na poziomie ponad 3,1 miliona osób)¹⁶. Podobny poziom zanotowano w listopadzie 2003 r., bowiem zarejestrowanych bezrobotnych było 3 096 851 osób¹⁷. Dane uzyskane we wrześniu 2004 r. pokazały spadek liczby bezrobotnych poniżej 3 milionów. Niepokój budzi fakt, że w 2005 roku 6 bezdomnych wymieniło świadomy wybór innego sposobu życia i odmiennego systemu wartości, co w przypadku bezdomności rodzin jest szczególnie niepokojące. Z kolei w 2007 roku jako przyczynę bezdomności wskazano w przeważającej liczbie przemoc w rodzinie (8), w następnej kolejności patologie społeczne (7). Natomiast w 2009 roku wymieniono: różne rodzaje patologii (18) i eksmisje (12). Za główne uznano zatem przyczyny o charakterze mikrospołecznym.

3. MIEJSCE PRZEBYWANIA, ŹRÓDŁA ŚRODKÓW UTRZYMANIA I FORMY POMOCY BEZDOMNYM RODZINOM

O trudnych sytuacjach rodzin informuje polska prasa codzienna. Przykładem może być przytoczony fragment wypowiedzi: „Uciekła od męża z dwójką synów. – Awanturował się po pijanemu, bił nas, nie dało się tak żyć – tłumaczy Halina B. Przez kilka tygodni mieszkała z dziećmi w namiocie. Ale znalazł się ktoś, kto dał dach nad głową”¹⁸. Bezdomnej rodzinie pomógł rzeszowski naukowiec, poeta, który bezpłatnie udostępnił swój niezamieszkały drewniany dom. W naszym kraju rzadko zdarza się sytuacja przebywania rodzin „na ulicy”, ponieważ pracownicy instytucji pomocowych umieszczają je w placówkach, np. domach samotnej matki, ośrodkach interwencji kryzysowej, bądź poszukują dla nich lokalu mieszkalnego. W przypadku braku odpowiedniego ośrodka dla rodziny, rodzica umieszcza się w schronisku dla bezdomnych, a dzieci trafiają do placówki opiekuńczo-wychowawczej. Tego typu okoliczności, tzn. pozostawanie rodziny „na ulicy”, znacznie częściej mają miejsce np. w Stanach Zjednoczonych czy niektórych krajach europejskich,

¹⁶ Por. J. Witkowski, *Demograficzne i przestrzenne aspekty bezrobocia*, w: *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, red. J. Hryniewicz, Warszawa: ISP 2002, s. 31.

¹⁷ Por. K. Głabcicka, *Polityka społeczna państwa polskiego u progu członkostwa w Unii Europejskiej*, Radom: ITE 2004, s. 55.

¹⁸ W. Borowiec, *Koczowała w namiocie, przeniosiła się do chatki*, „Nowiny” 2008, nr 189, s. 19.

gdzie spotykamy określenie *carawaningu*, które oznacza stałe zamieszkiwanie w przyczepie kempingowej.

W celu zobrazowania miejsca przebywania bezdomnych rodzin w tabeli 5 zestawiono dane zebrane na terenie województwa podkarpackiego.

Tab. 5. Miejsce pobytu bezdomnych rodzin w województwie podkarpackim (w liczbach)

Miejsce pobytu bezdomnej rodziny	2001	2003	2005	2007	2009
Schronisko	7	2	0	1	9
Wynajęty lokal mieszkalny	9	26	6	7	7
Lokal zastępczy	3	3	1	0	2
Schronienie u rodziny	2	5	2	0	5
Schronienie u znajomych	3	8	1	4	11
Inne: hotel, krajowy ośrodek socjalno-szkoleniowy, specjalistyczny ośrodek dla ofiar przemocy, ośrodek interwencji kryzysowej; w 2009 roku: 1 pomieszczenie gospodarcze, 2 barak, 1 zakład opiekuńczo-leczniczy, 1 zajęty opuszczony budynek, 1 namiot.	4	1	2	3	6
Ogółem	28	45	12	15	40

Objaśnienia: w tab. 5 pominięto rok 1999 ze względu na brak danych.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiety WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 2001, 2003, 2005, 2007, 2009* (mps).

Na podstawie danych zamieszczonych w tabeli 5 można zauważyć, że miejscem, w którym najczęściej przebywają bezdomne rodziny jest wynajęty lokal mieszkalny (9 w 2001 roku, 26 w 2003, 6 w 2005, 7 w 2007). Niepokojem napawa fakt, że w 2001 roku 7 rodzin, z kolei w 2009 roku aż 9 przebywało w schroniskach dla bezdomnych. Szczególnym problemem jest to, że wraz z rodziną trafiają do nowego środowiska dzieci. Niedoskonałe rozwiązania w dziedzinie polityki mieszkaniowej skutkują ciągłym brakiem lokali zastępczych. Z zaprezentowanych danych wynika, że w 2007 roku żadna z bezdomnych rodzin nie korzystała z przydzielonego lokalu zastępczego. Z kolei w 2009 roku zamieszkały w nim 2 rodziny. Częściej znajdowały one schronienie u znajomych (4 w 2007 roku, 11 w 2009 roku) czy w różnego rodzaju placówkach (3 w 2007 roku, 10 w 2009 roku).

Istotne wydaje się odniesienie do stwierdzeń opublikowanych w 1994 roku, odnoszących się do sytuacji mieszkaniowej w naszym kraju. Już wtedy zwrócono bowiem uwagę na wzrost kosztów nabycia i użytkowania mieszkania, dostrzeżono, że owe koszty rosną w szybkim, niewspółmiernym do wzrostu dochodów tempie, co przyczynia się do trudności wielu rodzin w utrzymaniu mieszkania. Z kolei tym rodzinom, które nie posiadają mieszkań, szansa na jego uzyskanie została niemalże w zupełności odebrana¹⁹. Natomiast zgodnie z najnowszymi wstępnymi danymi statystycznymi, w okresie styczeń-wrzesień 2009 roku oddano do użytkowania o 6,7% więcej mieszkań niż przed rokiem i o 31,9% więcej niż w analogicznym okresie 2007 roku. Największy udział w przyroście nowych zasobów mieszkaniowych mieli deweloperzy, którzy w okresie styczeń-wrzesień 2009 roku oddali ich o 18,5% więcej niż w poprzednim roku, co stanowiło 47% ogólnej liczby mieszkań oddanych do użytkowania. Z kolei inwestorzy indywidualni wybudowali o 1,8% mniej lokali mieszkalnych niż przed rokiem. Spółdzielnie mieszkaniowe w okresie trzech kwartałów 2009 roku oddały do użytkowania także o 17,7% mniej mieszkań niż przed rokiem. Pozostali inwestorzy (budownictwo komunalne, społeczne czynszowe i zakładowe) oddali w ciągu dziewięciu miesięcy 2009 roku łącznie o 20,6% więcej niż w 2008 roku, a ich udział w ogólnej liczbie mieszkań oddanych do użytkowania był wyższy niż przed rokiem i wyniósł 4,3%. W porównaniu z okresem styczeń-wrzesień poprzedniego roku w budownictwie komunalnym oddano o 33,3% więcej mieszkań, społecznym czynszowym o 3,5% i zakładowym także więcej o 75,3%²⁰. Zauważalna jest zatem tendencja wzrostowa, lecz wysoki odsetek lokali proponowany jest przez deweloperów (prawie połowa), co w trudnej sytuacji finansowej bezdomnych rodzin wyklucza możliwość ich nabycia. Następuje stopniowy wzrost liczby mieszkań komunalnych, społecznych czynszowych oraz zakładowych, ale w stosunku do potrzeb mieszkaniowych jest on ciągle niewystarczający.

W rodzinach dotkniętych problemem bezdomności uzyskiwane dochody są najczęściej niskie, widoczne jest pogłębianie się niedostatku. Mając to na uwadze podjęto próbę zgromadzenia danych liczbowych obrazujących źródła środków utrzymania bezdomnych rodzin na terenie województwa podkarpackiego (napotkano na pewne trudności, które wiążą się z brakiem danych obra-

¹⁹ Por. L. D y c z e w s k i, *Rodzina – społeczeństwo – państwo*, Lublin: TN KUL 1994, s. 141.

²⁰ Główny Urząd Statystyczny, *Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-IX 2009 roku*, www.stat.gov.pl/gus z dnia 25.10.2009.

zujących owo zagadnienie, dokonano przeliczeń jedynie w odniesieniu do 2001 roku).

Tab. 6. Źródła środków utrzymania bezdomnych rodzin w województwie podkarpackim w 2001 roku (w liczbach)

Źródło utrzymania bezdomnych rodzin	Kobiety	Mężczyźni	Ogółem
Renta	7	1	8
Emerytura	0	0	0
Dochód z pracy	2	2	4
Zasiłek dla bezrobotnych	1	0	1
Świadczenia pomocy społecznej (obligatoryjne)	11	2	13
Świadczenia pomocy społecznej (fakultatywne)	13	7	20
Środki ze zbieractwa (w tym żebractwo)	0	0	0
Inne (np. alimenty)	13	1	14

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiety WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 2001* (mps).

Na podstawie zebranych w tabeli 6 danych można zauważyć, że przeważająca część rodzin uzyskiwała środki utrzymania ze świadczeń pomocy społecznej: fakultatywnych (20) i obligatoryjnych (13). Kobiety otrzymywały świadczenia alimentacyjne (13) i rentowe (7). Zwraca uwagę mała liczba rodzin, które utrzymywały się z dochodów uzyskanych z pracy (4). W rodzinach bezdomnych niewiele osób pracuje, a tylko nieliczne mają prawo do otrzymywania zasiłków dla bezrobotnych (1). W konsekwencji bezdomne rodziny stają się klientami pomocy społecznej. Jednak udzielane wsparcie (zbyt duże, przedłużające się w czasie) może prowadzić do osłabienia motywacji do przejawiania własnej aktywności. Rodzi się kolejny problem, tzw. wyuczonej bezradności. Zaistniała sytuacja jest tym bardziej zatrważająca, że bieda i niski status społeczny są dziedziczone, co jest szczególnie niebezpieczne dla dzieci wychowujących się w tych rodzinach.

Bezdomnym rodzinom przyznawana jest przez ośrodki pomocy społecznej oraz organizacje trzeciego sektora pomoc w różnych formach. Zestawienie

liczbowe udzielonych w 2001 roku bezdomnym rodzinom form pomocy zamieszczono w tabeli 7 (napotkano na trudności związane z brakiem danych w ankietach, dlatego zaprezentowano dane jedynie z 2001 roku).

Tab. 7. Formy pomocy przyznane rodzinom bezdomnym w województwie podkarpackim w 2001 roku (w liczbach)

Formy pomocy	Ośrodek pomocy społecznej	Organizacja pozarządowa	Ogółem
Finansowa	27	11	38
Usługi	0	0	0
Rzeczowa (np. wyprawka, odzież, pościel)	5	4	9

Źródło: Opracowanie własne na podstawie *Ankiet WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 2001* (mps).

Z danych zestawionych w tabeli 7 wynika, że bezdomne rodziny korzystały przede wszystkim z pomocy finansowej udzielanej przez instytucje sektora publicznego (27), pobierały również świadczenia pieniężne w placówkach prowadzonych przez organizacje *non profit* (11). Okazuje się, że część rodzin ubiegała się o wspomniane świadczenia wielokrotnie, zarówno w jednych, jak i w drugich instytucjach (w 2001 roku było bowiem 28 bezdomnych rodzin). Zdecydowanie mniejsza liczba rodzin otrzymywała pomoc rzeczową (9), natomiast żadna z nich nie korzystała z pomocy w formie usług. Zauważalna w polskim systemie pomocy społecznej niedoskonałość w zakresie współpracy pomiędzy instytucjami poszczególnych sektorów, prowadzi niejednokrotnie do powielania udzielanych form pomocy beneficjentom. W niektórych przypadkach może to prowadzić do wielorazowego pobierania świadczeń w różnych placówkach (niektóre rodziny tworzą jakby tygodniowy „harmonogram wędrówek” do poszczególnych ośrodków). Jest to zjawisko tym bardziej niepokojące, że istnieje duże prawdopodobieństwo powielania tych zachowań przez wychowujące się w tych rodzinach dzieci. M. Chodkowska i Z. Szymanek stwierdziły: „Uczą się bezradności, tym bardziej, że często takie właśnie wzory społecznego funkcjonowania obserwują w swoich środowiskach rodzinnych. [...] Patogenne mechanizmy mikrośrodków kształtujące postawę

wyuczonej bezradności są wzmacniane warunkami makrosystemu”²¹. W tym kontekście przyczyn problemów można się doszukiwać m.in. w:

- niedoskonałości polskich rozwiązań prawnych czy też niedocenianiu znaczenia organizacji trzeciego sektora w podejmowaniu działań w zakresie pomocy społecznej i traktowaniu ich nie jako partnerów, lecz jako usługodawców
- ograniczaniu działań prowadzonych wobec bezdomnych przez ośrodki pomocy społecznej do wypełniania obowiązków ustawowych (ze względów ekonomicznych), lecz bez koncentrowania się na pracy z zastosowaniem koncepcji wykorzystujących idee *empowerment*, np. podejścia skoncentrowanego na rozwiązaniach
- psychologii pozytywnej
- zarządzaniu zasobami przypadku
- modelu zatrudnienia wspieranego
- podejściu opartym na budowaniu i rozwoju społeczności
- ponadto należy zwrócić uwagę na dialog motywujący czy konferencję grupy rodzinnej.

PODSUMOWANIE

Bezdomności towarzyszą: ubóstwo (bezdomność jest syndromem ubóstwa), bezrobocie, zerwanie więzi rodzinnych, kłopoty zdrowotne, psychologiczne, kontakty ze środowiskiem zdemoralizowanym, przestępczość. Wielokrotnie apeluje się, by działania w dziedzinie polityki społecznej były kierowane na profilaktykę i minimalizowanie zaistniałego problemu. W systemie pomocy społecznej w naszym kraju zbyt mało uwagi poświęca się wspomnianej profilaktyce bezdomności, ponieważ wciąż istnieje swoisty mit o zbyt dużych kosztach. Odnosi się wrażenie, że nie dostrzega się, iż koszty udzielanej pomocy doraźnej okazują się znacznie wyższe. Pomija się także negatywne społeczne skutki tego typu długotrwałych oddziaływań.

Istotne jest wprowadzanie nowych rozwiązań w zakresie polityki mieszkaniowej, tzn. zwiększanie ogólnej dostępności mieszkań, a szczególnie treningowych i socjalnych oraz promowanie zatrudnienia. Aktywizacja zawodowa tworzy realną szansę dla ludzi bezdomnych, jeżeli zostanie zapewnione wspar-

²¹ *Socjopedagogiczne konteksty wyuczonej bezradności*, w: *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Z. Gajdzica, M. Rembierz, Katowice: UŚ 2005, s. 33.

cie rodziny. W celu aktywizowania zawodowego dorosłych członków bezdomnych rodzin niezbędna jest pomoc w zorganizowaniu opieki nad dziećmi (szczególnie w przypadku bezdomności rodzin samotnych matek, bądź ojców). Jednym z ważnych elementów w systemie wsparcia bezdomnej rodziny jest edukacja oraz różnego rodzaju szkolenia zawodowe.

Doskonalenia wymaga tworzenie i realizacja programów pomocy bezdomnym (np. rozkład realizacji w czasie, finansowanie, monitorowanie, ewaluacja), wdrożenie zróżnicowania w standardzie placówek (noclegownie, schroniska, domy dla bezdomnych, hostele)²². Konieczne jest także zatrudnianie profesjonalnie przygotowanej do pracy z tą grupą beneficjentów kadry, nie tylko pracującej w instytucjach, ale także wychodzącej zza biurka, tzw. *streetworkerów*. Wydaje się, że wprowadzanie tego typu rozwiązań może stworzyć realne szanse umożliwiające minimalizowanie jakże dotkliwych skutków bezdomności rodzin.

BIBLIOGRAFIA

- Ankiety WPS PUW na temat osób bezdomnych w województwie podkarpackim za rok 1999, 2001, 2003, 2005, 2007, 2009 (mps).
- Bell P. A., Greene T. C., Fisher J. D., Baum A.: *Psychologia środowiskowa*, Gdańsk: GWP 2004.
- Białas A.: Empiryczna weryfikacja przyczyn bezdomności kobiet, www.bratalbert.org.pl z dnia 16.07.2008.
- Borowiec W.: Koczowała w namiocie, przeniosła się do chatki, „Nowiny” 2008, nr 189, s. 19.
- Chodkowska M., Szymanek Z.: Socjopedagogiczne konteksty wyuczonej bezradności, w: *Bezradność. Interdyscyplinarne studium zjawiska w kontekście zmiany społecznej i edukacyjnej*, red. Z. Gajdzica, M. Rembierz, Katowice: UŚ 2005, s. 21-34.
- Duracz-Walczak A.: O ujednoczenie pojęć dotyczących bezdomności w Polsce, w: *W kręgu problematyki bezdomności polskiej*, red. A. Duracz-Walczak, Warszawa-Gdańsk: Stowarzyszenie Pomocy Bezdomnym – Warszawa, Fundacja Regionalne Centrum Informacji i Wspomagania Organizacji Pozarządowych w Gdańsku, Pomorskie Forum na Rzecz Wychodzenia z Bezdomności – Gdańsk, Towarzystwo Pomocy im. Św. Brata Alberta Koło Gdańsk 2001/2002, s. 20-23.
- Dyczewski L.: *Rodzina – społeczeństwo – państwo*, Lublin: TN KUL 1994.
- Głębicka K.: *Polityka społeczna państwa polskiego u progu członkostwa w Unii Europejskiej*, Radom: ITE 2004.

²² Por. B. Szluz, *Strategie pomocy osobom bezdomnym*, w: *Opieka i pomoc społeczna wobec wyzwań współczesności*, red. W. Walc, B. Szluz, I. Marczykowska, Rzeszów: UR 2008, s. 236.

- Główny Urząd Statystyczny: Budownictwo mieszkaniowe w okresie I-IX 2009 roku, www.stat.gov.pl/gus z dnia 25.10.2009.
- Homelessness in the United States, www.en.wikipedia.org/wiki/Homelessness_in_the_United_States z dnia 24.10.2009.
- Mazur J.: Bezdomność jako przedmiot polityki społecznej, w: *Bezdomność. Szkice z socjologii, polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej*, red. J. Mazur, Lublin: KUL 2006, s. 11-28.
- Mazur J.: Przedmowa, w: *Bezdomność. Szkice z socjologii, polityki społecznej i katolickiej nauki społecznej*, red. J. Mazur, Lublin: KUL 2006, s. 5-9.
- National Coalition for the Homeless, Homeless families with children, Washington, June 2008, p. 1-6, www.nationalhomeless.org z dnia 24.09.2008.
- Oliwa-Ciesielska M.: Piętno nieprzypisania. Studium o wyizolowaniu społecznym bezdomnych, Poznań: UAM 2004.
- Plachý A.: Najsme připraveni na bezdomovectví celých rodin, „Sociální Práce” 2006, nr 4, s. 3-6.
- Przymeński A.: Bezdomność jako kwestia społeczna w Polsce współczesnej, Poznań: AE 2001.
- Przymeński A.: Bezpieczeństwo socjalne bezdomnych w Polsce, w: *Bezpieczeństwo socjalne*, red. L. Frąckiewicz, Katowice: AE 2003, s. 263-248.
- Szluz B.: Strategie pomocy osobom bezdomnym, w: *Opieka i pomoc społeczna wobec wyzwań współczesności*, red. W. Walc, B. Szluz, I. Marczykowska, Rzeszów: UR 2008, s. 225-237.
- Śledzianowski J.: Przyczyny bezdomności spowodowane dysfunkcjonalnością rodziny, „Roczniki Naukowe Caritas” 1(1997), s. 57-70.
- Ustawa z dnia 15 grudnia 2006 r. o zmianie ustawy o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2006 roku, nr 249, poz. 1833).
- Ustawa z dnia 21 czerwca 2001 r. o ochronie praw lokatorów, mieszkaniowym zasobie gminy i o zmianie Kodeksu cywilnego (Dz. U. z 2001 roku, nr 71, poz. 733).
- Witkowski J.: Demograficzne i przestrzenne aspekty bezrobocia, w: *Przeciw ubóstwu i bezrobociu: lokalne inicjatywy obywatelskie*, red. J. Hryniewicz, Warszawa: ISP 2002, s. 26-37.
- Zalewska D.: Raporty z badań nad bezdomnością w Polsce, w: D. Zalewska, M. Oliwa-Ciesielska, I. Szczepaniak-Wiecha, S. Grzegorski, *Formy pomocy bezdomnym. Analiza ułatwień i ograniczeń problemu*, Warszawa: IRSS, WRZOS 2005, s. 75-103.

FAMILY HOMELESSNESS – SOCIOLOGICAL OUTLINE OF THE PROBLEM

Summary

The problem of homelessness is not new, however it was only after 1989 that research regarding this issue started in Poland. Only very sparse publications connected with this subject matter appeared in preceding years. That situation was caused predominantly by the tendency to conceal the existence of certain social issues. The research related to this significant phenomenon conducted in the period of less than 20 years turned out to be extremely difficult, time and work consuming and very costly. A preliminary survey of the subject related litera-

ture showed that a research connected with family homelessness is undertaken very rarely. This phenomenon is a dangerous experience for an individual, but also the issue of family homelessness is becoming an alarming problem. Family's life is disturbed, which often leads to its disintegration. When a family faces homelessness, children are often placed in welfare institutions. Homelessness has negative impact on children's growth and education. Moreover it ruins physical and mental well being of the family members. In relation with the occurring problems, the herein article attempts an analysis of the issue of family homelessness. The analysis focused on the socio-demographic image of homeless families, causes of the problem, place of stay, ways for providing for the family, and forms of assistance for homeless families.

Słowa kluczowe: problem społeczny, bezdomność, rodzina.

Key words: social problem, homelessness, family.